

„PRZEDSZKOLNE WIEŚCI ZE SZKOLNEJ”

Miesięcznik nr 3/2024

Pod redakcją: mgr Anny Zawadzkiej

Przyjście wiosny

Jan Brzechwa

Naplotkowała sosna,
że już się zbliża wiosna.
Kret skrzywił się ponuro:
„Przyjedzie pewnie furą”.
Jeż się najeżył srodze:
„Raczej na hulajnodze”.
Wąż syknął: „Ja nie wierzę.
Przyjedzie na rowerze”.
Kos gwizdnął: „Wiem coś o tym.
Przyleci samolotem”.
„Skąd znowu - rzekła sroka -
Ja jej nie spuszczam z oka
I w zeszłym roku, w maju,
Widziałam ją w tramwaju”.
„Nieprawda! Wiosna zwykle
Przyjeżdża motocyklem!”

„A ja wam to dowiodę,
Że właśnie samochodem”.
„Nieprawda, bo w
karecie!”
„W karecie? Cóż pan
plecie?
Oświadczyć mogę krótko,
Przypłyńcie własną łódką”.
A wiosna przyszło pieszo -
Już kwiaty z nią się
śpieszą,
Już trawy przed nią rosną
I szumią: „Witaj wiosno!”.



Wiosenna zgaduj zgadula

Chodzi polem słonko po zielonym życie.
Nad polem, nad łąką śpiewa ktoś w błękicie. (skowronek)

Nie ma lepszej lotniczki ogon niczym nożyczki
Lepi gniazdo pod strzechą, jest dla ludzi pociechą,
W powietrzu toczy kółka, kto to taki?... (jaskółka)

Gdy się schowa za chmury, świat się staje ponury.
A weselej na świecie, kiedy śmieje się z góry. (słońce)

Mówią – że w nim jak w garncu, nieustanna zmiana.
Słońce grzeje w południe, mrozek szczypie z rana,
a do tego jeszcze przelatują deszcze! (marzec)

Ten kwiatek pod śniegiem się rodzi
Daje ludziom znak, że wiosna nadchodzi. (przebiśnieg)



Wiosenne przebudzenie. Oznaki wiosny. Witaj, wiosno!

E. Stadtmüller

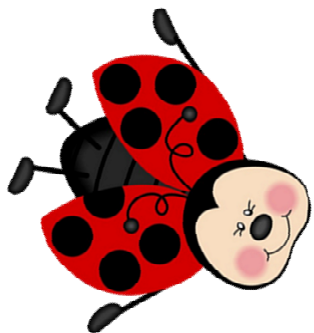
- Kiedy ta wiosna w końcu przyjdzie – marudziła Ada. – W przedszkolu już dawno śpiewamy o niej piosenki, wycinamy kolorowe motylki i kwiatki, a ona nic.
- Jak to: nic – oburzył się tato. – Wiosna pracuje pełną parą, aby wybuchnąć zielenią, gdy tylko spadnie pierwszy ciepły deszcz.
- Jakoś tej pracy nie widać – skrzywił się Olek. – Wszędzie szaro, buro i ponuro...
- Chyba ktoś tu nie umie patrzeć uważnie... – pokręcił głową tato. – Jeśli ubierzecie się w pięć minut, to zabiorę was do parku na wyprawę detektywistyczną. Będziemy tropić ślady wiosny. Zgoda?
- Zgoda! – zawołali bardzo zgodnie Ada i Olek.
- Trzeba przyznać, że parkowe alejki, tonące w marcowej mgle, nie wyglądały najlepiej. Odrapane ławki, pusty plac zabaw, błoto pod nogami.
- Olek już miał zaproponować powrót do domu, gdy tato zawołał: – STOP! Na prawo patrz!
- Ale na co patrz? – nie zrozumiała Ada.
- Tato bez słowa wskazał parasolem na parkową sadzawkę. Tuż przy pustym łabędzim domku, na wierzbowych gałązkach bieliły się najprawdziwsze na świecie...

– Bazie! – wrzasnął Olek. – Zobaczyłem je pierwszy, punkt dla mnie!
Ada była niepokojona. Na szczęście sokoło oko taty dojrzało kolejny,
niezaprzeczalny znak wiosny.
Podczas gdy Olek wypatrywał ptaków na drzewach, tato dyskretnie przytrzymał Adę
za kapturek kurtki i oczami wskazał wijącą się pośród bujnej trawy ścieżkę. Ada
pobiegła nią i po chwili wszyscy usłyszeli jej radosny okrzyk:
– Mam! Mam drugi znak wiosny! Remis!
Teraz dopiero Olek zauważył małe żółte kwiatki, których rozczochrane główki
pojawiały się nie wiadomo skąd tuż nad ziemią.
– To podbiał – wyjaśnił dzieciom tato. – Bardzo pożyteczna, lecznicza roślina.
– A co ona leczy? – chciała wiedzieć Ada.
– Wiosenne katarki, marcowe chrypki i kaszelki... – odparł tato. – Oj, chyba zbiera się
na deszcz, więc lepiej wracajmy, żebyśmy nie musieli się nią kurować.
Droga do domu – niby taka sama – okazała się pasmem radosnych odkryć.
– Pąki na żywopłocie! – meldował Olek.
– Zielony listek, o tu – na klombie! – nie dawała za wygraną Ada.
– Przebiśniegi!!! – wykrzyknęli równocześnie na widok całej kępy ślicznych białych
kwiatków rosnących na trawniku, tuż obok ich własnego domu.
– Jak widzicie, wiosna wcale się nie leni – uśmiechnął się tato. – Trzeba tylko umieć
patrzeć.

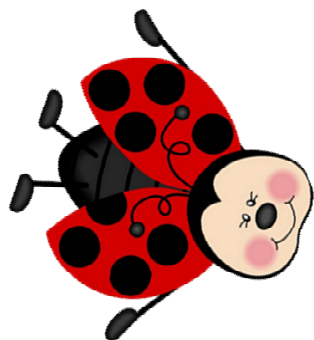
KONIEC



Grupa 3 latki, Dzień Zebry



Balik Karnawałowy, grupa Biedronki

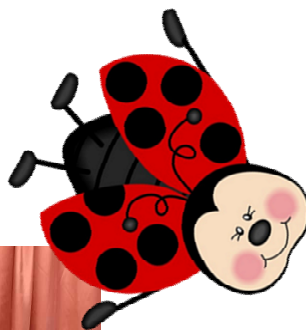


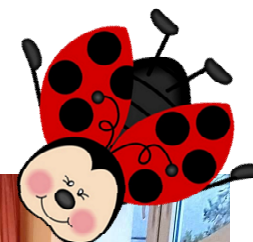
Tłusty Czwartek, Biedroneczki





Dzień Dinozaura, grupa Biedronki







Balik Karnawałowy, grupa Motylki



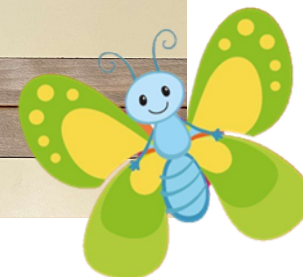


Tłusty czwartek, grupa Motylki





Dzień Dinozaura, grupa Motylki





Dzień Kota, grupa Motylki





Zabawy swobodne w sali



Bale, bale w
karnawale...
grupa Żabki





Tłusty Czwartek, grupa Żabki



Dzień Bezpiecznego Internetu to kolejna z akcji przeprowadzanych w naszym przedszkolu mająca na celu uświadomienie dzieciom niebezpieczeństw, jakie czekają na nie w dzisiejszych czasach. W trosce o dobro naszych dzieci apelujemy: **RODZICU UWAŻAJ, CO TWOJE DZIECKO ROBI PRZY KOMPUTERZE!**





Układ Słoneczny

Żabki znają już doskonale



Nauka matematyki z taki pomocami dydaktycznymi to sama przyjemność, grupa Żabki





Dzień Dinozaura, grupa Żabki





Gitary w wykonaniu dzieci z grupy Żabki



Muzyczne inspiracje, grupa Sowy



Balik Karnawałowy, grupa Sowy





Dzieci z grupy Sowy zmieniły się w grafików książkowych



Dzień Pizzy, grupa Sowy





Pączkowe szaleństwo, grupa Sowy



Raz, dwa, trzy Baba Jaga patrzy, grupa Sowy



Dzień Bezpiecznego Internetu, grupa Sowy



Alternatywne sposoby spędzania czasu wolnego, moje hobby, grupa Sowy



Dzień Dinozaura, grupa Sowy





FERIE ZIMOWE W NASZYM PRZEDSZKOLU

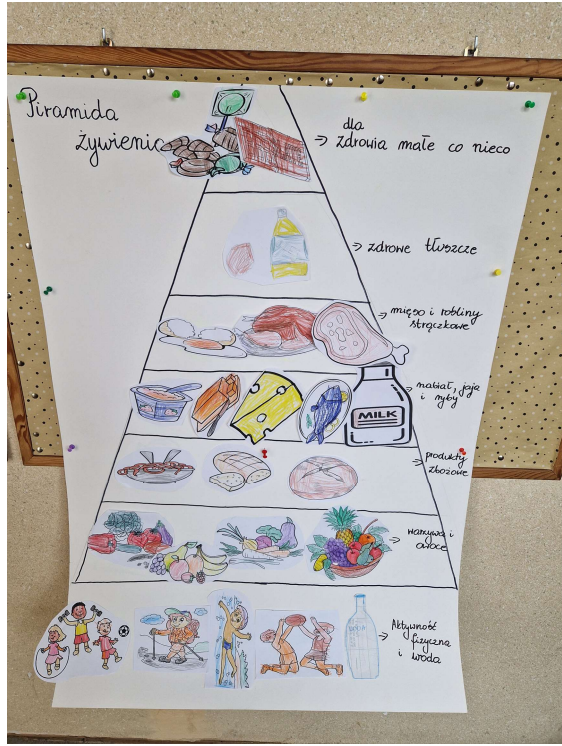


Ferie zimowe to czas, w którym do przedszkola uczęszczało mniej dzieci. W tych dniach tak samo jak w ciągu roku odbywało się wiele ciekawych zajęć i zabaw. Na ten czas zaplanowano i zrealizowano szereg zajęć integracyjnych, mających na celu zapewnienie kreatywnego i ciekawego spędzania ferii.

Głównym celem wszystkich zajęć była dobra zabawa, dzięki której na twarzach każdego przedszkolaka widać było uśmiech. Każdy dzień dostarczał dzieciom innych wrażeń, nikt się nie nudził. Nie zabrakło zajęć umysłowych, twórczych, plastycznych, muzycznych, badawczych.

Nasze zdrowie- zajęcia prozdrowotne





Walentynki



Mieszkańcy lasu, w czasie zajęć dzieci zgłębiły tajemnice i piękno przyrody.





W czasie ferii dzieci znalazły odpowiedź na pytanie: Dlaczego smog jest groźny jak smok?



KONIEC